Nr. 38. Kraków, 18 Września 1903. Rok XX.

TYGODNIK ROLNICZY

Organ c. k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego

wychodzi co piątek.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi:
w państwie austr. rocznie 12 Kor., półrocznie 6 Kor., dla członków Towarzystw rolniczych i uczniów zakładów naukowych rolniczych rocznie 8 Kor., w Królestwie Polskiem rocznie 5 rs., a państwie niemieckiem 8 marek. Pojedynczy numer 24 halerze.
Prenumeratę należy nadsyłać do Administracyi: **Kraków, ul. Basztowa l. 6.**

Rękopisy nie nadające się do druku zwraca się tylko na żądanie i na koszt autora.
Listów nieopłaconych nie przyjmuje się.
Przedruk artykułów bez upoważnienia podpisanych autorów i podania źródła nie dozwolony.
Adres Redakcyi: **Kraków, ul. Basztowa l. 6.**

Cena ogłoszeń za 10 cm. 80 halerzy za pierwszy raz, a 60 halerzy za następne powtarzania. Drobne ogłoszenia prenumeratorów »Tygodnika Rolniczego« o sprzedaży lub poszukiwaniu produktów, posadach i t. p. 8 halerzy za wiersz petitu. Ogłoszenia przyjmuje **Administracya „Tygodnika Rolniczego“ w Krakowie, ulica Basztowa l. 6.**

TREŚĆ:

Międzynarodowa wystawa

dla zużycia spirytusu i dla przemysłu fermentacyjnego we Wiedniu w r. 1904.

Wystawa powyższa na podstawie postanowienia związku przemysłowego dolno-austryackiego odbędzie się we Wiedniu w rotundzie Prateru w czasie od 16 kwietnia do końca maja r. 1904 i ma służyć celom gospodarczym i naukowo technicznym. Wystawa rozpada się na 4 grupy główne:

1) Materyały surowe i środki pomocnicze do ich produkcyi i przeróbki.

2) Gałęzie przemysłu fermentacyjnego: piwowarstwo wraz z fabrykacyą słodu, gorzelnictwo, fabrykacya drożdży i krochmalstwo.

3) Dalsze zużycie gotowych fabrykatów a w szczególności zużycie spirytusu w znaczeniu technicznem.

4) Automobile wszelkiego rodzaju.

Udział swój w wystawie zapowiedziały dotychczas z państw ościennych Niemcy, Francya, Rosya, Belgia, Peru. Prócz tego biorą udział Węgry, c. k. Towarzystwo roln. wiedeńskie, austryacka stacya doświadczalna i Akademia dla przemysłu browarnianego, związek piwowarów we Wiedniu, związek przemysłowców browarnianych austryackich, związek austryackich fabrykantów słodu, austryacki klub automobilowy, i wiele innych Towarzystw.

Zgłoszenia interesentów i wystawców przyjmuje dyrekcya wystawy najdalej do 30 września b. r. a po arkusze zgłoszeń należy się udać do biura wystawowego.

Wystawcy otrzymują plac wystawowy bezpłatnie tj. bez uiszczenia czynszu a przedmioty niezakupione przewożą zarządy kolei austryackich bezpłatnie z powrotem.

Wszelkie zgłoszenia w celach wystawowych adresować należy do związku przemysłowego dolno-austryackiego we Wiedniu I. Eschenbachgasse 11.

W skład Prezydyum wielkiej Komisyi międzynarodowej wystawy spirytusowej wchodzą jako prezydenci honorowi: J. Exc. Baron v. Call obecny Minister handlu; J. Exc. Józef Baernreither b. minister; J. Exc. Leon Mougeot francuski minister rolnictwa.

Prezydentem jest Dr. Wilhelm Exner szef sekcyi i Dyrektor muzeum technologiczno-przemysłowego we Wiedniu, a wiceprezydentem August Denk radca kommercyalny.

W skład Komitetu wykonawczego wchodzi około 20 członków z różnych sfer: urzędniczych, naukowych i przemysłowych zajmujących dziś wybitne stanowisko na tem polu. Dyrektorem wystawy jest August Erhard radca budowlany. Nadmienić trzeba, że wystawa powyższa przychodzi do skutku głównie z inicyatywy szefa sekcyi p. Wilhelma Exnera.

Ze względu na zajęcie jakie taka wystawa musi budzić w naszych kołach rolniczych i u właścicieli browarów, gorzelń, krochmalarń, jak również ze względu na to, że galicyjski przemysł fermentacyjny odgrywa w Austryi wybitną rolę i spodziewać się należy żywotnego i wydatnego udziału Galicyi w wystawie wiedeńskiej, przytoczymy tu niektóre szczegóły tyczące się tak warunków wystawy jak i przedmiotów wchodzących w zakres wystawy a to dla wzbudzenia zainteresowania wszystkich warstw przemysłowo rolnych.

Według § 8 regulaminu, przedmiotami wystawy będą:

1) Maszyny i przyrządy dla uprawy ziemniaków, jęczmienia, chmielu i podobnych im płodów mających zastosowanie w przemyśle fermentacyjnym.

2) Maszyny i przyrządy dla słodowni, browarów i gorzelń jak również dla fabrykacyi drożdży prasowanych, krochmalu i octu.

3) Wytwory przemysłu fermentacyjnego a mianowicie: piwo, spirytuoza, drożdże, skrobia, krochmal, ocet i t. p.

4) Maszyny do zastosowania spirytusu do celów przemysłowych a mianowicie: motory i lokomobile spirytusowe, pojazdy i samochody różnego rodzaju, przyrządy do ogrzewania i gotowania spirytusem, przyrządy do oświetlania spirytusem i inne służące do celów technicznych.

5) Zużycie spirytusu dla celów wojskowych.

6) Fabrykaty sporządzone przy pomocy spirytusu (a więc lakiery, perfumy, środki lecznicze, mydła przeświecające, spirytus stały i t. p.)

7) Urządzenia laboratoryjne i przyrządy naukowe i kontrolne dla zakładów przemysłu fermentacyjnego.

8) Urządzenia budynków dla demonstracyi użycia spirytusu przy aparatach służących do oświetlania, opalania i do celów hygienicznych.

9.) Różnorodne wytwory przemysłowe mające swe zastosowanie w zakładach przemysłu fermentacyjnego.

Warunki dla wystawców po krótce streścimy odsyłając żądnych bliższych szczegółów do Wochenschrift des Niederösterr. Gewerbe Vereines Nr. 29 z bież. roku.

Otóż każdy wystawca obowiązany jest zapomocą arkusza zgłoszeń należycie wypełnionego, zgłosić się z chęcią brania udziału najdalej do 30 września b. r. Za użycie miejsca w granicach wyznaczonych przez Dyrekcyę wystawy nie uiszcza wystawca żadnej opłaty, wszelkie inne z tytułu wystawy narastające koszta urządzenia, installacyi, gazu, elektryki użytej, wody, ponosi wystawca sam, ma on również dostarczyć odpowiednią ilość robotników i personalu służbowego dla czuwania nad przedmiotami wystawy, a za wszelkie szkody jakieby wynikły, odpowiada wystawca sam. Wszystkie przedmioty ulegają przymusowej asekuracyi, plany, szkice budynków i modeli, muszą podlegać kontroli i uznaniu dyrekcyi. Każdy dostawca dostaje 2 wolne stałe karty wstępu na wystawę, monterzy i robotnicy mają wolny dostęp. Dla dania czytelnikom należytego wyobrażenia o rozmiarach wystawy przytoczyć tu wypada usiłowania austr. stacyi i Akademii dla przemysłu piwowarskiego. Stacya powyższa zamierza wystawić kompletne urządzenie słodowni i browaru w myśl wymogów nowoczesnej techniki w postaci wielkiego modelu przy pomocy którego prawidłowy ruch fabryki tego rodzaju całkiem dobrze można zademonstrować; za zezwoleniem Ministerstwa Skarbu będzie model browaru puszczony w ruch. Będzie to model zupełny, nie brak tam bowiem będzie kompletnej słodowni z urządzeniami do suszenia i elektrycznym ruchem, warzelni do gotowania parą z wszystkimi dodatkami, maszyn do wytwarzania zimna, piwnic składowych, izb fermentacyjnych w odpowiednich dymenzyach. Browar z całem urządzeniem zająć ma miejsce 100 m^2 tj. miejsce wielkiego pokoju (salonu). Żadna wystawa dotychczasowa czegoś podobnego nie urządzała, słusznem jest więc zaciekawienie ogółu zwłaszcza, że demonstracya tego rodzaju jest w wysokim stopniu pouczającą.

Państwo niemieckie zapowiedziało bardzo silny udział w wystawie, komitet główny bowiem z przewodniczącym prof. Dr. Delbrückiem na czele składa się z 17 członków; podobny udział zapowiedziała również Francya, której Komitet główny składa się z byłych ministrów: Mélina, Jean Dupuy, Gomotà, Devella, Dra Alb. Vigera i wielu wybitnych osobistości Rzeczypospolitej francuskiej.

Rząd austryacki przeznaczył 150 tysięcy koron na cele wystawy.

Miejmy nadzieję, że w tym międzynarodowym popisie Galicya nie będzie świeciła nieobecnością, byłoby to dowodem zupełnego niezrozumienia interesów przemysłu gorzelnianego, który przecie stanowi tak ważny czynnik w naszem rolnictwie.

Stacya doświadczalna rolnicza w Pentkowie. (W. Ks. Poznańskie).

Założenie stacyi doświadczalnej rolniczej w W. Księstwie Poznańskiem ma szczególnie wybitne znaczenie. Warunki klimatyczne i warunki gleby W. Ks. Poznańskiego oceniano bardzo rozmaicie: uważano je z jednej strony za znacznie odrębne od zachodnich części dzisiejszych Niemiec, z drugiej strony nie przywiązywano prawie żadnej wagi do zachodzącej różnicy; wobec zaś wielu konjunktur i wymagań nowoczesnych wspólnych z resztą cesarstwa niemieckiego wyjaśnienie, oparte na pewnej podstawie, było tem potrzebniejsze dla obrania odpowiednich kierunków gospodarczych.

Nie przeceniając trzyletnich doświadczeń stacyi pentkowskiej można powiedzieć, iż wyjaśniły one już wiele pytań zasadniczych i stworzyły w wielu kierunkach liczbową podstawę dla tutejszych gospodarstw, trudną do uzyskania z gospodarstw prywatnych.

Stacyę w Pentkowie założyła prowincyonalna Izba rolnicza poznańska w r. 1900. Doświadczeniami kieruje dyrektor ogólnej stacyi doświadczalnej w Poznaniu z współudziałem dwóch asystentów. Folwark leży 2$^1/_2$ klm. od przystanku kolejowego w Środzie, a o godzinę jazdy koleją od Poznania. Obszar wynosi 175 morgów magdeb. podzielony na 12 pól, po 20, 16, i 6 morgów, rozłożonych długimi pasami nad trzema drogami, rozchodzącemi się od zabudowań.

Górna warstwa ziemi składa się z $^1/_2$ m. głębokiego gliniastego piasku lub piaszczystej glinki, przeważnie bogatych w próchnicę z zawartością:

0,08—0,58% wapna,
0,05—0,13% potasu,
0,02—0,07% kwasu fosforowego.

Dolną warstwę tworzy glina, przerywana żyłami piasku lub marglu. Ponieważ w Poznańskiem odgrywają znaczną rolę także piaski, ciężka glina i częściowo czarnoziem, pożądane jest już z tego względu uzupełnienie doświadczeń pentkowskich doświadczeniami prywatnemi.

Doświadczenia dotychczasowe tyczą się kwestyi wyłącznie rolnych; w bieżącym roku dopiero zapoczątkowano doświadczenia z opasem bydła, trzody, oraz doświadczenia nad konserwowaniem obornika.

Co do rozkładu pól zauważyć należy, że obszar cały dzieli się na 9 pól głównych, 3 zewnętrzne i t. zw. okólnik. Na pierwszych bywają wykonywane przeważnie doświadczenia odnoszące się do odmian płodów rolnych, działania nawozów głównych i odpływ szerokości siewu, na drugich doświadczenia tyczące wpływu przedpłodu, ugorowania, przykrycia ziemi, wapnowania i wartości azotowych nawozów, z azotem czerpanym z powietrza (Kalkstickstoff); na okólniku wykonano doświadczenia z nitraginą. Płodozmian główny jest dotąd dowolny.

Każde pole podzielone jest na większą ilość parcel w kształcie pasów lub szachownicy; ilość tych parcel wynosiła w niektórych polach do 50.

Pomijając liczne nieukończone doświadczenie, które w zestawieniu z przyszłemi doświadczeniami doprowadzą dopiero do należytych rezultatów i pomijając demonstratywne doświadczenia nieracyonalnych nakładów jak jednostronne nawozy; przedstawimy po krótce najgłówniejsze wyniki, rozjaśniające pierwszorzędne pytania rolnicze.

Nakłady i sprzęty podajemy na jeden mórg magdeburski. Porównawcze doświadczenia czy to nad poszczególnemi odmianami, czy to nawozami itd. wykonane są według tej samej metody.

W sprawozdaniu stacyi za rok 1902 [1]) znajdą czytelnicy, których bliżej zajmie sprawa plenności pojedyńczych odmian ziemiopłodów, obszerne zestawienia odnoszące się do wysokości plonu, jakoteż i jego jakości u czterech głównych gatunków zbóż, oraz ziemniaków i buraków.

Doświadczenia nawozowe wykonano począwszy od najjednostronniejszych nawozów, aż stopniowo do najkompletniejszych kombinacyi azotu, kwasu fosforowego, potasu itd., począwszy od nakładów ilościowo najniższych, aż do najwyższych, w rozmaitej formie nawozu podawanych.

Co do nawozów azotowych pod żyto, zaniedbywanych przez wiele lat, a obecnie jeszcze niedostatecznie uwzględnianych ze względu na przypisywany im wyłączny wpływ na rozrost słomy, pentkowskie doświadczenia stwierdziły dla jaśniejszych ziem:

a) wielkie znaczenie azotu dla żyta w formie sztucznego nawozu — nawet obok wysokiego zasobu obornika,

b) wielki wpływ azotu na rezultaty ziarna,

c) małą użyteczność soli amoniakalnych, oraz jesiennej dawki tychże,

d) wybitną działalność saletry chilijskiej danej na wiosnę przy rozpoczynającej się wegetacyi.

W doświadczeniach tych podstawowy nawóz całego pola

[1]) „Zweiter Bericht über die Thätigkeit auf dem Versuchsgute Pentkowo, erstattet von Dr. Gerlach" Verlag der Landwirtschaftskammer für die Provinz Posen, Posen.

w poprzednim roku obornikiem nawiezionego, wynosił na morgę magdeb.: $3^1/_2$ ctr. kainitu, $1^1/_3$ ctr. mąki Thomasa, $^6/_7$ ctr. superfosfatu.

Żyto wydało:

1) bez dodatku azotu . . . . 15,77 ctr.
2) 6 ℔ azotu dodanego wformie soli amoniakalnych rozsianych jesienią . . . . 16,66 „
3) 6 ℔ azotu dodanego w formie soli amoniakalnych rozsianych jesienią . . . . + 13 ℔ azotu dodanego w formie saletry chilijskiej rozsianej na wiosnę . . . . . . 18,71 „
S^a 19 ℔

dalej:

1) 16 ℔ azotu amoniakalnego rozsianego jesienią 17,23 „
2) 8 „ „ „ „ „ + 8 „ „ saletry chilijskiej, rozsian. na wiosnę 18,42 „
S^a 16 ℔
3) 16 ℔ „ „ „ „ „ „ 19,66 „

Co do skuteczności potasu, to znamienny wyjątek tworzy pszenica, pod którą potas wogóle się nie opłacił. Na polu ubogiem w potas wydała pszenica:

1) bez dodatku potasu — 17.54 ctr.
2) z dodatkiem $3^1/_4$ ctr. kainitu 17,74 „

Brak dostatecznego skutku objawił się przy wszystkich czterech doświadczalnych odmianach.

Wielkie znaczenie miał natomiast potas dla jęczmienia, a szczególniej we formie kainitu z $1^2/_3$ ctr. superfosfatu, $^1/_2$ ctr. siarczanu amoniakalnego, $^1/_4$ ctr. saletry chilijskiej, wydał jęczmień z morga w r. 1902:

1) bez potasu . . . . 10,60 ctr.
2) na $^3/_5$ ctr. skonc. soli potas. (=25 ℔ potasu) 13,35 „
3) „ 2 „ kainitu (=25 „ „) 14,12 „

Co do saletrowania jęczmienia, to doświadczenia pentkowskie wykazały, iż jęczmień za dodatkiem 10 ℔ azotu w formie siarkanu amonowego i 5 ℔ azotu w saletrze dał w r. 1901 — 12_{89}—17_{03} ctn. ziarna, podczas gdy w r. 1902 bez dodatku saletry zbiór wynosił 12_{62}—13_{69} ctn. zależnie od odmiany.

Doświadczenia z ziemniakami (7 odmian) były przeprowadzone na $^3/_4$ ctn. siarkanu amon. i $^1/_2$ ctn. saletry i otrzymano w przecięciu

1) bez potasu i kwasu fosforow. 72,73 ctr. 13,16 ctr. mączki
2) na 4 ctr. kainitu rozsian. w grud. $^1/_2$ „ superfosfatu 103,18 „ 18,97 „ „

Pomijając znaczną nadwyżkę ogólnego sprzętu przez potas i kwas fosforowy, nie nastąpiła depressya mączki, wskutek potasu — racyonalnie użytego! Podobne rezultaty wydały w roku 1901 doświadczenia na kwasie fosforowym i skonc. soli potasowej, rozsianej w marcu. Inne doświadczenia wykazały, iż nawóz potasowy dany na wiosnę szkodzić może mączce lub nawet całemu rezultatowi, lecz tylko u odmian rychłych, jak Żółte Róże i Topas. Potas przedłuża wegetacyę ziemniaka, więc sprzęt opóźnia się.

W przeciwieństwie do rzekomych spostrzeżeń praktycznych nie opłacił się sztuczny nawóz azotowy przy ziemniakach; odnośne doświadczenia wymagają jednak uzupełnienia.

Podwyższonego sprzętu ziemniaków przez wapnowanie jakimkolwiek rodzajem wapna, dotąd także nie zauważono.

Co do buraków cukrowych, to największą nadwyżkę wydały azot i potas; kwas fosforowy działał natomiast minimalnie, a dany ponad 25 ℔ na mórg, spowodował obniżkę plonu. Doświadczenia z burakami zmienią znacznie zapatrywania w okolicy Pentkowa, w której używano znacznych ilości kwasu fosforowego pod buraki, zaniedbując potas. 30 ℔ potasu zdają się najzupełniej wystarczać, a azot działał silnie w dawkach i nad 25 ℔.

W sprzeczności do dawniejszych zapatrywań osiągnięto najwyższy rezultat cukru na najsilniejszym nawozie; parcele pozostawione bez nawozu wydały najmniejszy sprzęt buraków oraz cukru.

Doświadczenia z pastewnymi burakami rzuciły zajmujące światło na kwestyę przyorywania obornika; wydały bowiem na morgę na oborniku:

1) rozrzuconym jesienią, przyoranym na wiosnę 260,47 ctr.
2) „ i przyoranym jesienią . . . . . 265,34 „
3) „ i „ na wiosnę . . . . . 330,25 „

Lucerna wydała na 2 ctr. mąki Thomasa i $3^1/_3$ ctr. kainitu 141,13 ctr. zielonej masy, bez nawozu 107,24 ctr. Nitragina nie wywołała żadnego skutku, który wywiera na ziemiach murszowych.

Co do doświadczeń, to zaznaczyć należy, iż rok 1901 był rokiem niekorzystnym, w niektórych stronach rokiem klęski; po ostrej zimie nastąpiła susza letnia. W roku 1902 przewyższyła ilość deszczu zwykłą miarę, a lato było chłodne. Mimo to osiągnęły wszystkie płody w obu latach wysokie rezultaty, a sprzęt tegoroczny zapowiada się nie gorzej od lat poprzednich. Dwuletnie żniwa nowo założonej stacyi zaprzeczają stanowczo pesymistycznemu zapatrywaniu, jakoby klimat przeszkadzał w Poznańskiem osiągnięciu wysokich sprzętów i nie dozwalał na wielkie nakłady, pod którykolwiek z płodów. Owszem, doświadczenia potwierdzają i dla Poznańskiego, iż racyonalne najwyższe nakłady zapewniają równą wysokość sprzętów w przecięciu, przez co zmniejszają ryzyko przedsiębiorcy.

Mrozy wyrządziły znaczniejszą szkodę tylko w pszenicy; w r. 1900/1 wymarzły przy — 19°C wszystkie odmiany pszenicy, angielskie, niemieckie, nie wyjmując nawet kujawskiej i dawnej pentkowskiej odmiany, w roku bieżącym zaś wymarzły wszystkie pszenice angielskie. Potas zdaje się chronić od wymarzania; w r. 1901/2 nawiedził Pentkowo mróz dnia 11 maja; parcele z potasem zachowały stan równy, pod czas gdy parcele bez potasu okazywały liczne szczerby.

Zasługę jednak przypisać należy prawdopodobnie wogóle kompletnemu nawozowi i silnej odpornej wegetacyi.

Wszystkie niemal szkodniki spotkane w starej intenzywnej kulturze dały się we znaki w Pentkowie, i powinny zwrócić na siebie w przyszłości baczniejszą uwagę rolników.

Pokładania się zbóż w szkodliwej mierze nie zauważono w Pentkowie. Byłby to dowód, iż fałszywem jest rozpowszechnione przekonanie, jakoby użycie większej ilości saletry chilijskiej wymagało wogóle bardzo znacznej ogl꿋dności z powodu pokładania się zbóż; ilości używanych w Pentkowie mało kto używa.

Korzyści czerpane przez ogół rolniczy, mogłyby być większe, aniżeli to dotąd miało miejsce.

Cele stacyi bywają zapoznawane; zapoznawanem bywa, iż stacya może i ma odpowiedzieć ściśle, a wyłącznie na pewne tylko pytania rolnicze. Największe niedowierzanie budzi kwestya ogólnego czystego dochodu, a szczegółowo kosztów robocizny; nie bywa wówczas uwzględniane, że nakład na odpowiednie dla stacyi budynki (stodoły itp.) jest nadzwyczajny, iż celem przeprowadzenia ścisłych doświadczeń, n. p. wyłącznie nawozowych, wypada przeprowadzić szereg doświadczeń porównawczych z wręcz fałszywem ustosunkowaniem nawozu, niemogącem przynosić znaczniejszego lub wogóle jakiegokolwiek czystego dochodu itd. Kwestya ogólnego czystego dochodu i szczegółowa kwestya kosztów robocizny zajmować mogą wyłącznie tylko stacyę doświadczalną dla celów ekonomiczno-rolniczych, jak Quednau.

Zaznaczyć jeszcze należy, iż stacya bardzo wzorowo prowadzona, wywiera w głównych zarysach wielki, dodatni wpływ, poza rozwiązaniem poszczególnych pytań i wyjaśnień odrębnych warunków Poznańskiego, staje się dla ogółu widocznie coraz bardziej łącznikiem praktycznych pojęć i nauki rolnictwa. — a żałować tylko należy, iż brak zupełny sprawozdań polskich o rezultatach stacyi uniemożliwia ludności miejscowej korzystanie ze stacyi w takiej mierze, jakby tego dla dobra rolnictwa życzyć należało. *O. W.*

Ustawa kontyngentowa w praktyce.

Odczyt wygłoszony w sekcyi gorzelnianej Walnego Zgromadzenia Towarzystwa rolniczego w Krakowie, dnia 5 czerwca 1903 r.

przez

Dra Fr. Bandrowskiego.

Dokończenie.

Dla zrozumienia łatwiejszego na pozór zawiłego przepisu podaję przykład następujący:

Suma podstaw kontyngentowych gorzelń, rolniczych w r. 1900, wynosiła 806.831 h., suma podstaw kon. gorzelń fabrycznych 215.124 h., suma przyjęta dla 139 nowo powstałych gorzelń 63.600 hektol.

W stosunku do swego kontyngentu wypada po obliczeniu, że gorzelnie fabryczne mają oddać ze swego kontyngentu 13.388 h.
a gorzelnie rolnicze 50.212
Razem 63.600 h., na rzecz gorzelń nowych, ponieważ atoli jak z § 4 wynika, gorzelnie fabryczne mają podwójnie oddawać swój kontyngent, więc gorzelnie fabryczne mają dać 13.388 + 13.388 = 26.766 hektol., a gorzelnie rolnicze tylko 50.212 — 13.388 = 36.824 hektol., na rzecz nowo powstałych gorzelń. Zmienione więc sumy podstaw kontyngentowych są następujące:

Dla gorzelń rolniczych dotychczasowych 806.831 — 36.824 + 20.000 = 790.007 hektol.

Dla gorzelń fabrycznych — 215.124 — 26.766 = 188.458 hektol.

Dla gorzelń rolniczych nowych bez zmiany = 63.600 h.

Powyższe sumy podstaw kontyngentowych zmniejszą się w tym stosunku o ile one przewyższają kontyngent przeznaczony na Cislitawię tj. sumę 1.017.000 hektol.

W dalszym ciągu podane są zasady wyrównania między gorzelniami. I tak: gorzelnie mające ponad 1000 h. kontyngentu i ponad podwójną policzalną przestrzeń gruntową tracą z tej nadwyżki (ponad 1000) — 60% swego kontyngentu. Te 60% przypada na gorzelnie mające poniżej 650 hektol. kontyngentu definitywnego i na gorzelnie nowe.

Wreszcie § 7 patentu mówi, że zbywający z jakiegokolwiek powodu kontyngent z innych gorzelń ma być przydzielonym:

a) gorzelniom wiejskim spółkowym (Genossenschaftsbrennereien).

b) gorzelniom nieobdzielonym dotychczas wcale kontyngentem.

c) gorzelniom rolniczym, które mają mniej jak 400 hektol. kontyn.

d) gorzelniom, które w jednej z poprzedzających kampanii, albo wcale nie wyrobiły swego kontyngentu, albo tylko częściowo.

e) gorzelniom, których podwójna policzalna przestrzeń, nie została jeszcze osiągnięta, tj. których kontyngent nie sięga 2 hektolitrów na 1 hektar.

Z powyższej ustawy wynika, że gorzelnie fabryczne nietylko że są wykluczone w tym okresie rozdziału od przydzielenia im jakiegokolwiek kontyngentu, ale przeciwnie, mają one oddawać swój kontyngent na rzecz nowych gorzelń, podobnie jak rolnicze. Z obliczenia wypada, że patentem cesarskim z 17/7 1900 r., gorzelnie pierwsze utraciły około 12% swego dotychczasowego kontyngentu, a drugie, tj. rolnicze tylko 2%.

Ustawa kontyngentowa, jak łatwo zrozumieć, przydzielająca nowym gorzelniom kontyngent kosztem gorzelń starych nie mogła zadowolić i nie zadawala wcale ogółu rolników. Rząd chcąc jednakowoż zadość uczynić włożonemu obowiązkowi udzielania każdej gorzelni rolniczej kontyngentu, a nie mogąc się cofnąć i odebrać gorzelniom fabrycznym ich praecipuum przyznanego w r. 1888, chwycił się środka jak widzimy nierozwiązującego wcale kwestyi, albowiem kontyngent gorzelń rolniczych mimo powstania 139 gorzelń i mimo zapotrzebowania nań 63.000 hektolitrów, kontyngent powiększył się bardzo nieznacznie, a mógłby się był znacznie powiększyć i to w miarę powstawania nowych gorzelń, gdyby nie koncesya zrobiona w r. 1888 gorzelniom fabrycznym — stąd trudność nie dająca się rozwiązać — czem obdzielić nowe gorzelnie rolnicze? Wprawdzie patent cesarski forytuje gorzelnie nowo powstałe, ale równocześnie krzywdzi gorzelnie stare, odbierając im 2% kontyngentu. Gdyby patent cesarski z 17 lipca 1900 i w roku 1904 został zastosowanym, wówczas, jak szczegółowe obliczenia wykazują, gorzelnie rolnicze stare, utracą już nie 2 ale 4% swego dotychczasowego kontyngentu, a gorzelnie fabryczne nie 12%, lecz tylko 9%. Dlatego właściciele starych gorzelń rolniczych sprzeciwiają się tej zasadzie rozdziału, zwłaszcza, że pomiędzy niemi jest wiele gorzelń źle obdzielonych kontyngentem i dążą do odebrania całkowitego kontyngentu gorzelniom fabrycznym, wychodząc z zapatrywania, że gorzelnie fabryczne nie mają nabytego prawa do kontyngentu drogą mozolnej pracy, nie potrzebują hodować inwentarza, i że tylko przypadkowym sposobem w r. 1888 dostał im się w udziale kontyngent, który obecnie oddać powinni. Tak wiec czeskich gorzelników w Taborze odbyty w sierpniu zeszłego roku, jak centralny komitet dla popierania interesów rolnictwa, na posiedzeniu z 27 maja b. r., jak i oba towarzystwa rolnicze galicyjskie zgodziły się na zasadę, że kontyngent przemysłowy, należy wyłącznie do gorzelń rolniczych; i że gorzelnie nowe mają być zaopatrywane wyłącznie kontyngentem przemysłowym, różnica zapatrywań polega jedynie na kwestyi czy to odebranie ma się odbyć drogą wykupna lub inną, i czy należy go żądać mniej lub więcej stanowczo.

Powtóre, wadą patentu cesarskiego z 17 lipca 1900 r. jest, że wyrównanie kontyngentów wskazane §-em 4-ym jest niedostatecznem i w praktyce się okazało niesprawiedliwem — mamy bowiem w Galicyi bardzo wiele gorzelń starych, obdzielonych bardzo małym kontyngentem, mimo znacznej policzalnej przestrzeni gruntowej, a mamy naodwrót 63 gorzelń takich, które posiadają łącznie o 10.000 hektolitrów więcej, anileli wynosi ich podwójna policzalna przestrzeń wyrażona w hektarach. To też zupełnie słusznie domagają się reprezentanci przemysłu gorzelniczego rolniczego w Galicyi odpowiedniej korrektury kontyngentów wzmiankowanych gorzelń. Pożądanym jest prócz tego udział delegatów krajowych nietylko przy samym rozdziale kontyngentu, ale i przy korrekturze kontyngentów i ogłoszenie tego rozdziału, bezpośrednio po jego uskutecznieniu z podaniem równoczesnem kontyngentu przydzielonego i policzalnej przestrzeni.

Ustawa gorzelniana nie uwzględnia ponadto dość gorliwie — o ile ta sprawa, jak każdemu wiadomo, jest dziś na czasie — stosowania spirytusu do celów przemysłowych, albowiem istniejące przepisy o denaturowaniu przeszkadzają i utrudniają handel spirytusu denaturowanego i tamują przemysł spirytusowy. W ten sposób atoli zagrodzoną jest droga do produkcyi ekskontyngentu, który w myśl tej samej ustawy, dowolnie można produkować. Sprzeczność tę i niektóre przepisy ustawy gorzelnianej z r. 1888 powinno się usunąć.

Nie będę się wreszcie wdawał w bliższe szczegóły żądań reprezentantów gorzelnictwa krajowego, albowiem te są już może dziś wiadome ogółowi, choć nie przenikły go zupełnie. Memoryał obu Towarzystw rolniczych galicyjskich wniesiony do koła polskiego, wyraża szczegółowo postulata kraju naszego.

Choć zdania co do przydziału kontyngentu, co do odebrania kontyngentu przemysłowego są tak różne, to jednak zdaje się prawie być pewnem, że patent cesarski z 17 lipca 1900 r., nie zadawalniając żadną miarą reprezentantów przemysłu gorzelnianego rolniczego, ulegnie albo pewnym zmianom, albo w jego miejsce przyjdzie ustawa nowa, która słusznym żądaniom rolników zadość uczyni. Spodziewać się tego należy w r. 1904, tj. bezpośrednio przed V-ym rozdziałem kontyngentu.

Z praktyki gospodarczej.

Nieco o wapnie i jego wpływie na rolę.

Zdawałoby się, że wapno w roli jest to materyał może podrzędniejszej wagi, którego dostateczną ilość dostarczamy w nawozach. Tymczasem tak nie jest. Niejeden z pp. rolników zastanowić się powinien, czy wapnienie niektórych pól przy umiejętnem stosowaniu nawozów, nie podniosłoby rentowności gospodarstwa, posiadającego ziemie, wapnienia potrzebujące. Są grunta, w których nie brak pokarmów roślinnych, ale leżą one niejako martwe, i samo powapnienie w odpowiedniej ilości pobudziłoby je do życia.

Grunt spoisty, mokry, nieprzepuszczalny, jednem słowem zakwaszony, nie może być nigdy urodzajnym, dopóki nie zostanie odkwaszonym. Jeśli spód roli jest nieprzepuszczalny — iłowaty, należy najpierw osuszyć rolę przez rowy lub drenowanie. Przed wykonaniem osuszenia trzeba dokładnie obliczyć czy opłaci się drenowanie, i czy jest wskazanem. Jeśli niema wody zaskórnej, wystarczą może rowy osuszające — następne wywapnienie przyspieszy zwrot wyłożonego kapitału na melioracye w pewniejszych i znaczniejszych plonach, jakich bez wapnienia mimo potrzebnego i wykonanego nawet w danej glebie drenowania, spodziewać się nie można.

Drenowanie wprawdzie w krótkim czasie osuszy rolę, ale tylko od nadmiernej ilości wody — jednak kwaśna próchnica i związki żelazne bardzo powoli zmieniają się na nieszkodliwe dla roślin, przyśpiesza te przemiany jedynie wapno. Wiemy, że w jednym roku kultury ziemi podnieść niepodobna, to też grunta zależnie od ich stopnia zakwaszenia pewnego czasu do właściwej i rzeczywistej ich poprawy wymagają — otóż działanie wapna okazuje się w drugim roku i następnych latach, a u kłosowych np. okaże się bez zwłoki większym plonem nieraz mimo mniejszej ilości użytego nawozu.

Działanie wapna w ziemi jest różne. Służy jako pokarm roślinie, z którego to względu gospodarstwa należycie ziemię nawożące, nie czują zazwyczaj potrzeby zwracania tego składnika, następnie działa ono chemicznie i fizycznie. Wapno zobojętnia — niszczy szkodliwe kwasy, kwaśna próchnica zamienia się pod jego wpływem na dobrą; niszczy ono związki żelazowe, pobudza czynność mineralnych cząstek ziemi, czyli poprostu wprawia w ziemi wszystko w żywy ruch tak dla rolnictwa pożądany. Nawozy stajenne w roli przy braku wapna działają leniwo. Wapno przyspiesza rozkład próchnicy, a tem samem dostarcza prędzej pożywienia roślinom; zimne, nieczynne ziemie robi czynnemi, ono chroni ziemię także od straty próchnicy, która rozpuszczoną mogłaby w roztworach alkalicznych ujść w głąb ziemi. Wogóle można powiedzieć, skuteczność nawozów zależną będzie od zawartości wapna w ziemi. Związki żelazowe nie mogą przy odpowiedniej ilości wapna rozpuszczać się tak łatwo i szkodzić tamowaniem rozkładu nawozu. Wapno przeszkadza tak wielce szkodliwemu zaskorupianiu się (zasklepianiu) ziemi, ponieważ łączy się z gliną, a przez to niszczy zbytnią zwięzłość, czyli niejako zgruźla ziemię i w parze z nią idącą nieprzepuszczalność, przez co w ten tak dobroczynny sposób uprawę nam ułatwia.

Woda w roli, nie zawierająca tlenu powietrza, szkodzi roślinom. Tę odprowadzamy rowami lub drenowaniem. W praktyce widzimy, że dreny zabezpieczają od tej wody, jednak niezupełnie, gdyż ziemia i tak zlać się może, (szczególnie z wiosną, jeśli była głębiej zamarzniętą), przez co może wytworzyć się i tu kwaśna próchnica i t. p. szkodliwe związki. Dowodem tego mogą być ziemie średniowilgotne, które natura niby sama wydrenowała, a które nie obdarzają rolnika zazwyczaj takimi plonami, jakby po ulepszeniu uzyskać można. Jaki dobroczynny wpływ wywiera wapno, mogą służyć także doświadczenia na torfach, a rzec śmiało możemy, że warunkiem kultury podobnych ziem, w których sposobność pozwala na tworzenie się kwaśnej próchnicy i t. d. będzie wapno. Gospodarstwo nie mogące produkować obfitej i dobrej paszy, doznaje po wywapnieniu wielkiego dobrodziejstwa, jak produkowania koniczyn, strąkowych i t. d. dobrych pasz, dających rękojmię wychowu dobrego bydła i użytkowości z tegoż, oraz dobrego nawozu stajennego, do czego bez wapna prawie, że niepodobna (na kwaśnych rolach lub łąkach) doprowadzić; powapnienie dozwala na zaprowadzenie racyonalnego systemu mianowania, gdzie przedtem udawały się licho same kłosowe, rzadko koniczynka a może i strąkowe liche, to po wywapnieniu te same płody rozwiną się bujnie i przyniosą rolnikowi to, do czego dąży. To samo dotyczy i okopowych.

Używanie marglu może być w tym kierunku także odpowiedniem, zależnie od jego składu t. j. ilości wapna w pomieszaniu z gliną. Jeżeli margiel znajduje się nie głęboko, może się opłacić tą drogą poprawienie gruntu, ale jeśli ten znajduje się głęboko i wypada go dalej przewozić a przytem jeśli słabiej działa niż wapno palone, to nie taniej wyniesie, jak gdyby wapnienie wykonano wprost wapnem palonem. Wapno palone lasuje się w kupkach na polu, albo mając odpowiednią szopę w suchem miejscu, praktyczniej lasować go pod dachem na suchy miał, a doczekawszy się zupełnie suchej i bezwietrznej pory, wywozić w skrzyniach (np. od kartofli, w pole i rozsiewać. W wysokim stopniu zawisła skuteczność wapnienia od suchego rozsiewu tegoż, by należycie można go wymięszać z ziemią i naturalnie zaraz zabronować, albowiem nawet na drugi dzień po upadnięciu rosy, nie da się tak dokładnie wymięszać z ziemią, jak to być powinno.

Co do ilości wapna na morg, trudno cyfry podawać, zależy to od natury ziem, głębokości uprawy, od kultury w jakiej dana ziemia pozostaje, także od ilości używanego nawozu i rozlicznych wymagań stawianych przez rolnika — w tym względzie może pewnie decydować tylko praktyczne doświadczenie na danej ziemi.

Świrczków, 15 września 1903. *L. Kryczyński.*

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Zboża.

	Wrzesień	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Kraków.	15	17.00—18.00	13.50—15 20	11.00—12.30	12.50—13.20
Lwów.	16	15.60—16.20	12.00—12.20	10.50—12.00	11.60—12.00
Tarnów	11	16.00—17.00	13.00—14.00	12.00—12.50	11.00—11.50
Powołoczyska .	12	15.00—15.80	00.00—12.00	00.00—00.00	00.00—00.00
„ ros. bez cła	12	12.50—13.10	00.00—10.60	00.00—00.00	00.00—00.00
Wiedeń	15	14.10—14.70	12.80—13.50	12.60—14.80	11.90—12.40
Peszt	14	14.00—14.80	12.00—12.80	00.00—00.00	11.20—11.80
Ceny w koronach za 100 *kg.*					
Berlin	14	15.60—16.40	12.50—13.20	00.00—(0.00	13.00—13.50
Wrocław	14	15.80—16.20	12.60—13.40	13.20—14.20	12.80—13.30
Poznań	14	15.60—16.60	12.10—12.90	11.60—12.40	12.90—13.50
Ceny w markach za 100 *kg.*					
Warszawa . . .	11	5.70—6.00	4.00—4.30	4.00—4.30	2.95—3.25
Ceny w rublach za korzec.					

Jęczmień pastewny. Wiedeń 16/IX, 11.80—12.10 *K.* Lwów 16/IX 10.50—11.00 *K.*, za 100 *kg.*

Jęczmień na krupy. Kraków 15/IX, 11.00—11.60 *K.* Wiedeń 16/IX 11.40—12.30 *K.*, za 100 *kg.*

Kukurydza. Kraków 15/IX 14.00—00.00 *K.*, Wiedeń 16/IX, stara 13.20—13 50 *K.*, nowa 00.00—00.00 *K.*, Lwów 16/IX, stara 12.00—12.50 *K.* Peszt 8/IX 12.00—12.50 *K.* Tarnów 11/IX 15.50—16.00 *K.* za 100 *kg.*

Hreczka. Kraków 15/IX, 13.50—14.50 *K.*, Tarnów 11/IX, 15.50—16.00 *K.* Lwów 16/IX 13.00—14.00 *K.* za 100 *kg.*

Strączkowe, przemysłowe, okopowe i nasiona.

Groch. Kraków 15/IX, 16.00—24.00 *K.* Wiedeń 16/IX, 14.00—24.00 *K.* Lwów 16/IX, 15.50—18.00 *K.* Tarnów 11/IX 16.00—21.00 *K.*, za 100 *kg.*

Fasola. Kraków 15/IX, 18.00—23 50 *K.*, **Wiedeń** 16/IX, drob. 18.50—19 50 *K.*, długa i płaska 21.00—23 00 *K.*, pstra 12.50—13 50 *K.* **Tarnów** 11/IX 14 00—18.00 *K.* za 100 *kg.*

Chmiel. Wiedeń 16/IX zatecki miejski 340—000 *K.* zatecki okoliczny 310—330 *K.* anschauer czerwony 210 000 *K.* zielony 000—000 *K.* za 50 *kg.* **Lwów** 16/IX 200.00—240.00 za 56 *kg.* Obrót mały.

Rzepak. Kraków 15/IX 19.00—21.00 *K.* **Tarnów** 11/IX 18.50—19.00 *K.* **Lwów** 16/IX 18.00—18.50 *K.* za 100 *kg.*

Kartofle. Kraków 15/IX 3 20—4.40 *K.* za 1 Hl. **Wiedeń** 16/IX 4.60—6.20 *K.* **Tarnów** 11/IX 4.00—4.40 *K.* **Lwów** 0/VII 0.00—0.00 *K.* za 100 *kg.*

Koniczyna czerwona. Kraków 4/IX 100.00—110 00 *K.* **Lwów** 16/IX 96.00—110.00 *K.* **Podwołoczyska galic.** 0/I 000 00—000. *K.* **Podwołoczyska rosyj.** 00/IV 000.00—000.00 *K.*, bez cła. **Wiedeń** 16/IX styryjska 150.00—160.00 *K.*, średnia jakość 000.00—000.00 *K.*, gruboziarnista, czysta 000.00 *K.* za 100 *kg.*

Koniczyna biała. Kraków 4/IX 000.00—000.00 *K.* **Lwów** 16/IX 96—116.00 *K.*, **Wiedeń** 16/IX 140.00—160.00 *K.* za 100 *kg.*

Buraki. Wiedeń 16/IX żółte, okrągłe 70.00—00.00 *K.* Mamuthy długie czerwone 58.00—00.00 *K.*, flaszowate żółte i czerwone 56.00—00.00 *K.* za 50 *kg.*

Zwierzęta i produkty zwierzęce.

Woły. Wiedeń 14/IX, galicyjskie prima 75.00—78.00 *K.*, secunda 68 00—74.00 *K.*, tertia 64—67 *K.*, za 100 *kg.* żywej wagi. Spęd z Galicyi i Bukowiny 55 sztuk.

Nierogacizna. Wiedeń 12/IX prima 92—96 *K.*, tłuste 105.0—108.0 *K.* za 100 kg. żywej wagi.

Podgórze pod Krakowem 18/IX. Spędzono na targ 428 sztuk bydła rogatego, 172 sztuk cieląt, 111 sztuk trzody. Płacono za bydło z paszy lepszej jakości 62—66 *K.*, za średnie 56—62 *K.*, za cielęta 54—62 *K.* za trzodę 76—80 *K.* za 100 Kg. żywej wagi.

Masło. Wiedeń 11/IX, deserowe 2.20—2.40 *K.* wiejskie 2.00—2 20 *K.* zwykłe targowe 1.60—2.00 *K.* **Kraków** 15/IX, targowe 1.80—2.20 *K.* za 1 *kg.* **Hamburg.** 11/IX, stołowe I klasy 228.000—240.00, II klasy 204.000—220.000, III klasy 190.00—200.00 *marek* za 100 *kg.* **Berlin** 12/IX dworskie i spółkowe, prima 224—230 secunda 200—224, tertia 190—196 *marek* za 100 *kg.*

Jaja. Wiedeń 11/IX, prima 36—37 sztuk, secunda 38—39 sztuk konserwowanych w wapnie 00 sztuk za 2 *K.*, **Kraków** 15/IX 3.20—4.40 K. **Berlin** 4/IX 3.05—3.30 *M.* za kopę.

Spirytus.

Wiedeń. 1/IX surowy 75% 40.60—40.90 *K.*, rafinowany 90% bez opłaty 133 00—133.25 *K.*

Lwów 16/IX gotowy paritas **Tarnopol** 36.50—36.80 *K.*

Kraków 15/IX okowita z opłatą, na 75% Tral. 136 *K.*, spirytus z opłatą, na 95% Tral. 176 *K.*, za Hektol.

Pasza.

Siano. Kraków 15/IX 6.40—7.20 *K.*, **Tarnów** 11/IX 6.00—6 50 *K.* **Wiedeń** 16/IX 6.80—8.60 *K.* za 100 *kg.*

Koniczyna. Kraków 15/IX, 7.20—7.80 *K.* **Wiedeń** 4/IX 3.20—6.40 *K.* za 100 *kg.*

Słoma. Kraków 15/IX 4.80—5 20 *K.* **Tarnów** 11/IX, 4 00—4 50 *K.* **Wiedeń** 16/IX 6.00—6.40 za 100 *kg.*

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Adam Krzyżanowski.

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie rozpisuje licytacyę przez oferty na następujące dostawy w 1904 r. Na dostawę:

1. Mąki pszennej i żytniej z młynów krajowych około 83000 kg. (wadyum 1000 kor.).
2. Krup wszelkich, tudzież grochu i fasoli około 29000 kg. (wadyum 500 kor.).
3. Jaj kurzzch około 180 000 sztuk, (wadyum 500 kor.).
4. Kur żywych około 1500 sztuk; kurcząt żywych około 3000 sztuk, wadyum 50 kor.).
5. Ziemniaków wybieranych suchych zdolnych do przechowania na zimę około 900 korcy, (wadyum 100 kor.).
6. Słomy okłotowej żytniej około 35 000 kg. (wadyum 70 kor.).

Przy wnoszeniu ofert należy złożyć wadyum w kasie szpitalnej.

Do ofert należy dołączyć próbki, z wyjątkiem artykułów wymienionych w pozycyi 3, 4 i 6.

Bliższych wyjaśnień na żądanie udzielić może Zarząd szpitala w godzinach urzędowych.

Oferty ostemplowane marką na 1 koronę należy wnosić w godzinach urzędowych do biura Dyrekcyi szpitala do dnia 3 października b. r. do godziny 12 w południe.

Do kontraktu wymagana będzie kaucya w wysokości 10% od całorocznej dostawy.

Dyrektor krajowego szpitala św. Łazarza w Krakowie.

Ponikło, w. r.

Towarzystwo rolnicze okręgowe w Nowym Sączu

poleca swój

Skład sztucznych nawozów i soli bydlęcej

(Zastępstwo sprzedaży soli bydlęcej i kainitu Wydziału kraj).

przy drogueryi p. **Tadeusza Kwicińskiego** w Nowym Sączu ulica Jagiellońska, który równocześnie poleca:

Dachówki ciągnięte i prasowane, rurki drenowe, cegłę maszynową i ręczną, cement Szczakowski, gips murarski, smarowidło na wozy, oliwę do maszyn i do świecenia, wazelinę do skór, pokost, farby i inne artykuły gospodarskie.

Uszlachetnione zboża krajowe:

Zarząd dóbr w Grodkowicach, poczta Brzezie, poleca do siewu:

I. Pszenicę ostkę galicyjską w dwóch gatunkach, odznaczoną dwoma medalami na wystawie powszechnej w Paryżu i uznaną na targu nasiennym we Lwowie za najpiękniejszą ze wszystkich odmian (*Rolnik* 46).

1. „ELITA“ pochodząca z najdorodniejszych kłosów ręką na polu wybieranych po cenie za 10) kg. koron 26·—.

2. „SELEKCYJNA“ pierwsza reprodukcya „Elity“ 100 kg. kor. 22.

II. Żyto polskie mało wymagające i plenne 100 kg. kor. 22. Ostka galicyjska i żyto polskie pobiły pod względem wydatku wszystkie inne odmiany w próbach powziętych w roku 1892 przez Związek handlowy kółek rolniczych. — Ceny rozumieją się loco stacya Podłęże, za worek 100 kilowy dolicza się 1 Kor. 20 h.

Poszukuje się Karbownika na ordynaryę, biegłego w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Jedynie osoby z dobremi poleceniami mogą być uwzględnione. Zgłoszenia pod: Obszar dworski w K. poste restante Męcina.





Powozów mnóstwo, wózków dużo wolantów otwartych poddostatkiem kuczer, faetonów damskich huk, a że **kupujących** jest **tego roku brak,** to też wszystkie powozy, wózki nowe i używane około 50 sztuk, sprzedaje po **wyjątkowo niskich cenach za gotówkę** bez pośredników

w koncES. składach z pojazdami używanemi

na resorach

ST. CYRANKIEWICZ

przy ul. Brackiej l. 9.
przy ul. Szpitalnej l. 34.

naprzeciw teatru krakowskiego

Właściciel konces. składów z powozami mieszka przy ul. **św. Jana l. 30** parter (pod pawiem).

Nakładem Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego. — W drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego, pod zarządem Józefa Filipowskiego.